

27.06.2018, 08:35 Warszawa (PAP)

## Dworczyk: premier chce uzupełnienia obrad Sejmu o punkt dot. zmian w noweli ustawy o IPN (opis)

Premier Mateusz Morawiecki w środę rano zwrócił się z wnioskiem do marszałka Sejmu o uzupełnienie porządku obrad Sejmu o punkt dotyczący zmian w nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej - poinformował w środę szef KPRM Michał Dworczyk.

"Chcemy dokonać korekty polegającej na odstąpieniu od części styczniowej nowelizacji ustawy o IPN. Odchodzimy od przepisów karnych, które mogą odwracać uwagę od celu, jaki przyświecał tym pierwszym zmianom" - powiedział Dworczyk w Radiowej Jedynce.

"Trzeba pamiętać, że tym celem była i jest obrona dobrego imienia Polski i prawdy historycznej" - dodał szef KPRM.

Zaznaczył jednocześnie, że IPN cały czas pozostaje "uzbrojony w skuteczniejszy instrument, czyli narzędzia cywilno-prawne" i - jak dodał - "na drodze cywilnej będzie mógł walczyć w imieniu państwa polskiego z kłamstwami historycznymi. "Ta droga, jak pokazuje praktyka jest najbardziej skuteczna" - podkreślił Dworczyk.

Obowiązujące od marca zmienione przepisy ustawy o IPN wywołały krytykę m.in. ze strony Izraela i USA. 6 lutego prezydent Andrzej Duda podpisał znowelizowaną ustawę, a następnie w trybie kontroli następczej skierował ją do TK. Prezydent chciał, by Trybunał zbadał, czy przepisy ustawy nie ograniczają w sposób nieuprawniony wolności słowa oraz aby przeanalizował kwestię tzw. określoności przepisów prawa.

Dworczyk na uwagę, że przedstawiciele rządu i Pałacu Prezydenckiego do tej pory zgodnie twierdzili, że nie będą niczego robić z ustawą o IPN, dopóki nie wypowie się TK, przyznał, że Trybunał nie wydał jeszcze opinii. "Trybunał Konstytucyjny jest bardzo istotnym i niezależnym organem państwa polskiego, który ocenia akty prawne pod kątem ich zgodności z Konstytucją RP, natomiast Sejm podejmuje decyzje kierując się przesłankami politycznymi" - powiedział szef KPRM. Jak dodał, "do tych przesłanek na pewno można zaliczyć skuteczność działania prawa".

"Prawo powinno być efektywne i działać, realizując cele, jakie przyświecały ustawodawcy w momencie uchwalania danego aktu prawnego i dlatego właśnie podjęliśmy decyzje o przeprowadzeniu obecnej nowelizacji" - wyjaśnił Dworczyk.

"Ten wyraźny i zdecydowany głos Polski, która nie zgadza się na przypisywanie naszemu narodowi sprawstwa zbrodni II wojny światowej jest dzisiaj o wiele lepiej słyszalny i łatwiej

można docierać z naszymi argumentami do opinii publicznej również tej za granicą" - mówił. Jak podkreślił, "zależy nam, żeby ludzie znali i mówili prawdę, chcemy żeby to prawo funkcjonowało bez zbędnych kontrowersji, stąd dzisiejsza decyzja".

Dworczyk w rozmowie z PAP poinformował, że jest to rządowy projekt ustawy; jak wyjaśnił został on we wtorek przyjęty przez Radę Ministrów i skierowany do Sejmu.

"Wczoraj wieczorem Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy nowelizujący ustawę o IPN i dzisiaj rano został on skierowany do Sejmu" - powiedział w środę Dworczyk.

W rozmowie z dziennikarzami Dworczyk powiedział: "Takich ustaw nie przygotowuje się na kolanie, była gotowa już wcześniej".

Projekt zmian w noweli ustawy o IPN, zakładający odejście od przepisów karnych, wpłynął już do Sejmu i został skierowany do pierwszego czytania.

Uchwalona przez Sejm w styczniu nowelizacja ustawy o IPN zakłada m.in., że każdy, kto publicznie i wbrew faktom przypisuje polskiemu narodowi lub państwu polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za zbrodnie popełnione przez III Rzeszę Niemiecką lub inne zbrodnie przeciwko ludzkości, pokojowi i zbrodnie wojenne, będzie podlegał karze grzywny lub do trzech lat więzienia. Taka sama kara grozi za "rażące pomniejszanie odpowiedzialności rzeczywistych sprawców tych zbrodni". (PAP)

autor: Rafał Białkowski, Mateusz Roszak

rbk/ mro/ rud/ mrr/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.